

dr Anna Stawarska-Rippel
Katedra Historii Prawa
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Autoreferat

informujący o zainteresowaniach i osiągnięciach naukowych habilitanta sporządzony dla celów postępowania habilitacyjnego

Wstęp

Zgodnie z art 18a ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 – t.j. Dz. U 2014, poz. 1852), przepisami Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 października 2015 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzenia czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. 2015 r., poz. 1842), Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. nr 196, poz. 1165) oraz Komunikatami Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów nr 6/2011 i 1/2015 składam niniejszy autoreferat sporządzony dla celów postępowania habilitacyjnego zawierający informacje na temat uzyskanych przeze mnie stopni naukowych i przebiegu dotychczasowego zatrudnienia w jednostkach naukowych, charakterystykę osiągnięcia naukowego w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 1 wskazanej powyżej ustawy, a także zwięzłe omówienie moich pozostałych osiągnięć i dorobku naukowego

1. Imię i nazwisko

Anna Stawarska-Rippel

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

Dyplom magistra uzyskałam na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w 1999 r.

W tym samym roku (1 października 1999) rozpoczęłam studia doktoranckie w Katedrze Historii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Stopień naukowy doktora nauk prawnych nadano mi uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego podjętą 24 czerwca 2003 r. Publiczna obrona pracy doktorskiej odbyła się 10 czerwca 2003 r. na podstawie rozprawy *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944-1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*. Rozprawa doktorska została napisana pod kierunkiem prof. zw. dra hab. Adama Lityńskiego, który wówczas kierował Katedrą Historii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Recenzentami w postępowaniu o nadanie stopnia doktora nauk prawnych byli prof. zw. dr hab. Katarzyna Sójka-Zielińska (Uniwersytet Warszawski) i prof. dr hab. Zygmunt Tobor (Uniwersytet Śląski). Rozprawa doktorska została uznana w uchwale Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego z 24 czerwca 2003 r. za wyróżniającą się. Otrzymałam za nią nagrodę Rektora Uniwersytetu Śląskiego 1 października 2003 r. – nagrodę indywidualną III stopnia. Rozprawa doktorska, po dokonanych zmianach i uzupełnieniach, została opublikowana jako monografia w ramach serii wydawniczej *Dissertationes Iuridicae Universitatis Silesiensis* przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego w 2006 r.

Drugą nagrodę Rektora Uniwersytetu Śląskiego, nagrodę indywidualną II stopnia za działalność naukowo-badawczą, otrzymałam 1 października 2007 r.

3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach badawczych

Od dnia 1 października 2003 r. jestem nieprzerwanie zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Historii Prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, gdzie prowadzę wykłady i ćwiczenia z przedmiotu *historia prawa* oraz zajęcia konwersatoryjne na kierunku *prawo*. W ramach zatrudnienia w Uniwersytecie Śląskim prowadziłam również wykład do wyboru z *dziejów państwa i prawa* na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego.

Uniwersytet Śląski jest obecnie jedyną uczelnią z którą jestem związana.

W latach 2009-2015 byłam zatrudniona na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Zarządzania i Nauk Społecznych im. Ks. Emila Szramka w Tychach, która w 2013 r. została przekształcona w Zamiejscowy Wydział Krakowskiej Akademii im.

Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Prowadziłam w tej Uczelni zajęcia na kierunku administracja, przy czym w ostatnim roku zatrudnienia udzielono mi na mój wniosek bezpłatnego urlopu (2014/2015).

4. Osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 – t.j. Dz. U 2014, poz. 1852)

Moim najważniejszym osiągnięciem naukowym, po nadaniu mi stopnia doktora nauk prawnych, jest monografia pt. *Elementy prywatne i publiczne w procesie cywilnym w świetle prac kodyfikacyjnych w Polsce (1918–1964). Studium historycznoprawne* (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2015, 432 s.). Recenzję wydawniczą książki sporządził prof. dr hab. Leonard Górnicki. Monografia ta jest pracą oryginalną. Jedynie w niewielkim stopniu wykorzystałam w niej wyniki moich badań wcześniej opublikowanych w czasopiśmie naukowych, jednocześnie uzupełniając je w znacznym stopniu. W zdecydowanie przeważającej mierze książka prezentuje ustalenia nowe, które nie były dotychczas ogłaszane w żadnej postaci.

Monografia traktuje o dziejach kodyfikowania polskiego procesu cywilnego na tle ewolucji tej gałęzi prawa w Europie i w świetle „rewolucji” w Polsce po drugiej wojnie światowej, z uwzględnieniem jej wzorców oraz zasięgu w pozostałych państwach demokracji ludowej. Rozważania prowadzone są w kontekście zagadnienia elementów prywatnych i publicznych w procesie cywilnym, mających fundamentalne znaczenie dla kształtu i treści ustawy procesowej. W monografii przedstawiono zarówno przebieg dwukrotnie podejmowanych w Polsce prac kodyfikacyjnych w zakresie procedury cywilnej, jak i dyskusję nad modelem ustawy procesowej w aspekcie wyznaczenia relacji pomiędzy jednostką a państwem. Przyjęta początkowa granica rozważań nie jest zbieżna z początkiem prac nad polską procedurą cywilną. Zważywszy jednak na doniosły moment odzyskania niepodległości, a także podjęcie dyskusji naukowej w szerszym gronie, za datę początkową przyjęto rok 1918.

Praca składa się z dwóch części: elementy prywatne i publiczne w postępowaniu spornym przed sądem pierwszej instancji oraz elementy prywatne i publiczne w systemie środków odwoławczych, które zostały poprzedzone obszernymi wprowadzeniami, zakreślającymi historyczno-polityczne,

prawnoporównawcze i teoretyczne tło zasadniczych rozważań. Przedstawiono w nich ewolucję procesu cywilnego w XIX i XX wieku w zachodniej Europie, a także odznaczający się wyraźną specyfiką socjalistyczny proces cywilny, jak też zagadnienie środków odwoławczych w nowożytnym procesie cywilnym w kontekście interesów państwa i jednostki.

Wybór tematu determinowany był brakiem w polskiej literaturze historycznoprawnej książkowej syntezy prac kodyfikacyjnych prowadzonych jeszcze przed odzyskaniem niepodległości w 1918 roku, kontynuowanych w Drugiej Rzeczypospolitej i podjętych na nowo po drugiej wojnie światowej, aż do uchwalenia drugiego kodeksu postępowania cywilnego w 1964 roku. Ten brak podkreślano w piśmiennictwie prawniczym i wskazywano na pierwszorzędną potrzebę zbadania pełnej historii prac i efektów kodyfikacji prawa sądowego w Drugiej Rzeczypospolitej, ale też w Polsce Ludowej i tym samym uzupełnienia dotychczasowego stanu badań. Zwrócono też uwagę, że współcześnie pożądane jest spojrzenie z nieco szerszej perspektywy, w oderwaniu od czysto dogmatycznych rozważań, na zagadnienia związane z polskim procesem cywilnym. Prezentowana praca jest pierwszą monografią, która przedstawia obraz zmagających kodyfikacyjnych w zakresie procedury cywilnej i ich uwarunkowań w Drugiej Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej.

Monografia ma charakter historycznoprawny, a nie teoretyczny czy dogmatyczny. Kompleksowo ujmuje kluczowe zagadnienia w kontekście podjętego tematu badawczego. Prace badawcze prowadzone były na podstawie archiwalnego materiału źródłowego, źródeł drukowanych oraz polskiej i obcej literatury przedmiotu. Monografia zawiera elementy porównawcze. W odniesieniu do konstrukcji projektowanych w Polsce Odrodzonej wykraczają one poza dzielnicowe ustawy procesowe. Rozważania dotyczące dekodyfikacji i rekodyfikacji postępowania cywilnego w Polsce po drugiej wojnie światowej prowadzono z uwzględnieniem zmian zachodzących w prawie pozostałych państw demokracji ludowej w Europie oraz ich zasadniczego wzorca – radzieckiego postępowania cywilnego.

Obszary badawcze dotyczące kodyfikowania prawa postępowania cywilnego w Drugiej Rzeczypospolitej i w Polsce Ludowej wydają się odległe ze względu na inne determinanty i diametralnie różne uwarunkowania. Potraktowanie tych obszarów łącznie uzasadnia przyjęta perspektywa badawcza. Ponadto międzywojenny kodeks

postępowania cywilnego obowiązywał, chociaż w „okałeczonej”, zmarginalizowanej formie, do wejścia w życie drugiego polskiego kodeksu postępowania cywilnego. W zakreślonych monografią ramach czasowych proces cywilny w Polsce pozostawał niemal bez przerwy w toku istotnych przemian.

Wydarzenia minionego stulecia obfitującego w zasadnicze przełomy ustrojowe skutkowały kodyfikacją, a następnie dekodyfikacją i rekodyfikacją prawa. Historia Polski dwudziestego wieku, w którym dokonały się trzy zasadnicze transformacje ustrojowo-prawne, czyni dzieje polskiego prawa ważnym i ciekawym wątkiem badawczym, zwłaszcza w kontekście prawnoporównawczym. Ingerencja państwa w sferę prywatną, wynikająca początkowo z przyjęcia założenia funkcji społecznej postępowania cywilnego, a także publicznego charakteru tej gałęzi prawa, przybiera następnie formę zradykalizowaną. Na tym tle pojawia się wiele ważnych problemów badawczych o naturze ogólnej i szczegółowej, które nabierają szczególnego charakteru w kontekście relacji państwo – jednostka. Po upadku Związku Radzieckiego w byłych demokracjach ludowych pojawiła się tendencja do bardzo wyraźnego podkreślania autonomii stron, co zdaniem komparatystów, musiało prowadzić do tych samych problemów, z którymi borykała się od dłuższego czasu nauka procesu cywilnego na zachodzie Europy.

Ograniczanie sfery prywatnej jednostki na rzecz interesu społecznego (publicznego) wpisuje się w ewolucję procesu cywilnego w Europie począwszy od drugiej połowy XIX wieku. Rozmaicie wówczas rozwiązywany w ustawodawstwie państw zachodniej Europy problem wyważenia elementów publicznych i prywatnych w procesie cywilnym miał służyć łagodzeniu konfliktu między kapitałem a pracą. Miał także służyć sprawiedliwości, dziś zwanej proceduralną, jak również ograniczeniu nadmiernego formalizmu, przewlekłości i kosztów postępowania. Żywy do dzisiaj „odwieczny” problem kodyfikatorów wypracowania procedury sądowej odpowiadającej postulatом rzetelności, sprawiedliwości i ekonomii procesowej, został uzupełniony o potrzebę unifikacji prawa procesowego w Europie. Nasilającym się powszechnie tendencjom unifikacyjnym i integracyjnym w powiązaniu z kierunkiem zmian w obszarze prawa prywatnego towarzyszyło zjawisko wzajemnego przenikania się prawa publicznego i prywatnego. Jednocześnie rozszerzał się interwencjonizm państwowy w dziedzinie *ius privatum*. Radykalne upublicznienie prawa w ustrojach totalnych było jedynie skrajnym zintensyfikowaniem zmian zachodzących ogólnie i ewolucyjnie w całej Europie.

Dążenia unifikacyjne zapoczątkowane triumfującą kodyfikacją napoleońską, wzmocnione wizją ponadnarodowego systemu prawnego we wspólnej Europie, wywołują równocześnie obawę o zachowanie dorobku rodzimej kultury prawnej.

Interesującym zjawiskiem na tle historii postępowania cywilnego jest zbliżenie się dwóch wielkich rodzin prawa – romańsko-germańskiej i *common law*. W literaturze przedmiotu skonstatowano, że reforma Lorda Harry'ego Woolfa (1998), przeprowadzona w celu usprawnienia postępowania, spowodowała wręcz „wypatroszenie” kontradyktoryjnego systemu. Założenia tej reformy budowano w świetle krytyki tradycyjnego angielskiego systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych, a zwłaszcza biernej roli sędziego i bezwzględnej, nienaruszalnej dotąd zasady sporności. Podobne zjawisko można zaobserwować również na tle procedury cywilnej uwzględniającej szersze elementy publiczne i procedury karnej rozszerzającej elementy prywatne. Mimo oczywistych różnic występujących między nimi, odpowiednie wyważenie ich zasad i właściwie skonstruowane kierownictwo sędziego w powiązaniu z aktywnością stron w celu sprawnego przeprowadzenia postępowania jest problemem wciąż aktualnym.

Tendencje unifikacyjne, mające swe korzenie w *Imperium Romanum*, dotyczą również dyscyplin naukowych. Potrzebę kreowania koncepcji ogólnej teorii procesu i tym samym porzucenia dawnej koncepcji o służebnej roli prawa procesowego względem prawa materialnego, co podkreślano zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych minionego wieku, zauważono już znacznie wcześniej. Jan Jakub Litauer na łamach „Kwartalnika Prawa Cywilnego i Karnego” w 1919 roku upatrywał w niej, z zastrzeżeniem odrębnych instytucji obu procedur, drogi do uszlachetnienia procesu, uwydatnienia w nim pierwiastków etycznych i społecznych, a także uwypuklenia idei sądu jako stróża prawa, oraz wyższości prawa nad państwem.

Efekty prac kodyfikacyjnych w zakresie procesu cywilnego, podejmowanych dwukrotnie w Polsce w XX wieku, są znane. Jednak myśl ustawodawcza i jej źródła są często cenniejsze od samej ustawy.

Pierwszy polski kodeks postępowania cywilnego niezmiennie postrzega się jako wzorowany głównie na austriackim kompromisie równowagi sił między stronami a sądem. Nasuwa się pytanie, czy taki był zamiar referentów tego kodeksu oraz jaki był zakres uwzględnienia w kodeksie projektowanych przez nich instytucji polskiego procesu cywilnego. Luka w tej materii uniemożliwia rzetelną ocenę pracy i dokonań referentów. Uzupełnienie tej luki możliwe jest jedynie na podstawie

drukowanego materiału źródłowego, ponieważ tylko taki zachował się z okresu Drugiej Rzeczypospolitej. Analiza źródeł pozwoliła na sformułowanie następującego wniosku. Wiele odważnych, pionierskich, nowatorskich i oryginalnych koncepcji zbudowanych na szerokim tle porównawczym zostało w pewnej mierze stłumionych już w Komisji Kodyfikacyjnej, chociaż dalszego wypaczenia intencji referentów dokonano na etapie prac ministerialnych. Te nowatorskie i pionierskie w polskiej nauce prawa procesowego koncepcje referentów dotyczyły przede wszystkim: postępowania przygotowawczego, klauzuli nadużycia praw procesowych, obowiązku prawdomówności, dyskrecjonalnej władzy sędziego, postępowania dowodowego oraz konstrukcji obligatoryjnej odpowiedzi na pozew i wyroku zaocznego. Zasadniczą inspiracją dla tworzenia tych konstrukcji były przede wszystkim kodeksy procedury cywilnej szwajcarskich kantonów Zurychu (1913) i Berna (1918). Czerpano także w znacznym stopniu z koncepcji węgierskich (1911).

Procedury zurycka i berneńska oraz węgierska w większej mierze uwzględniały pierwiastek publiczny. Tej ewolucyjnej w zachodniej Europie tendencji poddała się, chociaż stosunkowo późno, Francja (1975). Zmiany zaprowadzone wówczas we Francji motywowano potrzebą wprowadzenia „powietrza XX wieku”, by w dawnych, wypróbowanych już ramach dostęp do sędziego stał się mniej uciążliwy, tok procesu mniej powolny, a sędzia lepiej poinformowany.

Walory węgierskiego kodeksu postępowania cywilnego podkreślano w pracach kodyfikacyjnych w komisji warszawskiej, krakowskiej i w powołanej następnie Komisji Kodyfikacyjnej Drugiej Rzeczypospolitej. Kodyfikacja węgierska, będąca w ocenie Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej jedną z najwybitniejszych ówczesnych procedur cywilnych, obowiązywała niezwykle krótko, formalnie trzynaście miesięcy, na niewielkim obszarze ziem polskich. Liczył on 13 wiosek spiskich i 12 wiosek orawskich na terenach dawnej Zalitawii, należącej do Królestwa Węgier do końca I wojny światowej, i przyznanych Polsce, w wyniku podziału Spisza, Orawy i Śląska Cieszyńskiego pomiędzy Polskę a Czechosłowację, decyzją Rady Ambasadorów w Paryżu z 28 lipca 1920 roku. Wpływ austriackiej (1895) procedury cywilnej na regulacje węgierskie był jedynie inspiracją do rozwinięcia jej założeń w węgierskim kodeksie postępowania cywilnego.

Procedura cywilna szwajcarskiego kantonu Zurychu, będąca pewnego rodzaju wzorcem dla ustaw regulujących postępowanie cywilne w niemieckojęzycznych

kantonach, wyróżniała się, jak późniejsza procedura cywilna kantonu Berna, wzmocnieniem pierwiastka publicznego.

Procedura szwajcarskiego kantonu Berna budziła szczególne zainteresowanie przewodniczącego sekcji postępowania cywilnego i zarazem Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej. Wynikało ono przede wszystkim z oparcia jej struktury na koncepcji procesu cywilnego jako stosunku prawnego, która w ujęciu ojca polskiej procesualistyki była myślą przewodnią projektu polskiego kodeksu postępowania cywilnego.

Szwajcarski proces cywilny (zuryski i berneński) budził duże zainteresowanie architektów pierwszego polskiego kodeksu postępowania cywilnego. Na szwajcarskich rozwiązaniach wzorował się też pierwszy radziecki kodeks postępowania cywilnego. Szwajcarskie regulacje powoływano podczas projektowania pierwszej redakcji drugiego polskiego kodeksu postępowania cywilnego. Również współcześnie budzą one spore zainteresowanie. Rozszerzenie pierwiastka publicznego w procesie cywilnym nie było zatem właściwe określonymu ustrojowi politycznemu i wiązało się głównie z dążeniem do zapewnienia sprawności postępowania sądowego.

Nieuwzględnienie projektowanych przez referentów pierwszego polskiego kodeksu cywilnego nowatorskich instytucji powodowane było chęcią zachowania „złotego środka”, którego upatrywano, chociaż niekonsekwentnie, w cywilnej procedurze austriackiej. Zmiany poczynione później na etapie ministerialnym charakteryzowało zbliżenie regulacji kodeksu postępowania cywilnego do rozwiązań rosyjskich, co było efektem presji wywieranej przez prawników z ziem dawnego Królestwa Kongresowego. Patriotyzm dzielnicowy okazał się wówczas najsilniejszy.

W kontekście zjawiska patriotyzmu dzielnicowego zwraca uwagę okoliczność dotycząca początków prac nad polską procedurą cywilną. Komisja Prawa Cywilnego, zwana komisją warszawską, zorganizowana w 1917 roku przez dyrektora Departamentu Sprawiedliwości Stanisława Bukowieckiego, szeroko uwzględniła materiał porównawczy z obcego prawodawstwa, nie faworyzując konstrukcji francuskich i wzorowanych na nich rozwiązań rosyjskich. Prace komisji warszawskiej nawiązywały w znacznym stopniu do konstrukcji cywilnej procedury niemieckiej (1877), austriackiej (1895) i węgierskiej (1911). Brak ściśle polskiej tradycji oraz literatury rodzimej skierował Komisję na drogę samodzielnych badań komparatystycznych. Porównawcze tło tych prac nie oznaczało jednak przyjęcia

założenia kompilacyjności przyszłego kodeksu. Miał on być dziełem nowym i najbardziej dogodnym dla społeczeństwa polskiego, uwzględniającym jednocześnie najnowsze zdobycze nauki prawa procesowego. To założenie, dotyczące ogółu prac kodyfikacyjnych, podkreślano wielokrotnie jeszcze przed powołaniem Komisji Kodyfikacyjnej i już w trakcie jej prac.

Wyniki prac komisji warszawskiej, przesłane w lutym 1918 roku na ręce Franciszka Ksawerego Fiericha w celu zaprezentowania ich Towarzystwu Prawniczemu i Ekonomicznemu w Krakowie, mimo że nazwano je *Głównymi zasadami procedury cywilnej*, stanowiły bardzo obszerny materiał przygotowawczy dla właściwych prac kodyfikacyjnych, przygotowany w niezwykle krótkim i wojennym jeszcze czasie.

W świetle ówczesnych początków ogólnej nauki o zasadach procesu na podkreślenie zasługuje fakt, że już w momencie rozpoczęcia prac nad polską procedurą cywilną (1917) za konieczne uznano przyjęcie i sformułowanie zasad procesowych *a priori* w celu zapewnienia zaprojektowania w przyszłości racjonalnego i dogodnego dla stron i sądu postępowania.

Prace kodyfikacyjne w Polsce po pierwszej wojnie światowej, niemające precedensu w Europie, a nawet na świecie, stanowiące głębokie studium komparatystyczne, przypadają na czasy rozwoju prawoznawstwa porównawczego. Prowadzone wówczas w wielu państwach Europy prace kodyfikacyjne, powodowane koniecznością unifikacji obowiązujących różnych systemów prawnych, charakteryzowało czerpanie z rozwiązań nie tylko rodzimych, ale też obcych, co generalnie wpłynęło na zbliżenie się systemów prawnych. Potrzeba zapewnienia szybkiego, ekonomicznie korzystnego i sprawiedliwego orzecznictwa, zgodnie z ówczesnymi prądami socjalnymi, skierowała referentów pierwszego polskiego kodeksu na drogę poszukiwań poza systemami obowiązującymi ówczynie w Polsce. Kodeks miał być również dostosowany do sytuacji społeczeństwa polskiego, w tym stanu sędziowskiego i adwokackiego. Sekcja postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Drugiej Rzeczypospolitej uwzględniła niemal wszystkie najważniejsze wówczas procedury cywilne w Europie. W obrębie zainteresowań członków sekcji, poza ustawami dzielnicowymi i kodeksami procedury cywilnej szwajcarskich kantonów Zurychu i Berna, znalazły się również procedura cywilna włoska (1865), grecka (1834), a nawet – chociaż w bardzo niewielkim zakresie, ze względu na jej ówczesną odmienność od kontynentalnej – procedura angielska

(1873–1875). Charakterystycznym rysem prac nad pierwszym polskim kodeksem postępowania cywilnego w Drugiej Rzeczypospolitej była próba uwzględnienia w większej mierze elementów publicznych w procesie cywilnym, co zresztą cechowało ówczesną ewolucję procesu cywilnego i miało stanowić remedium na niedomagania wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślana wielokrotnie przez międzywojennych kodyfikatorów potrzeba elastyczności procedury i prostoty form procesowych, by instytucje procesowe nie stały się niewyczerpanym tematem wątpliwości w teorii i praktyce, oraz unikanie nadmiaru regulacji, jak też wiele innych problemów będących przedmiotem dyskusji w sekcji prawa cywilnego procesowego Komisji Kodyfikacyjnej Drugiej Rzeczypospolitej, są też podnoszone obecnie. W dobie prac kodyfikacyjnych nad nowym (trzecim) kodeksem postępowania cywilnego wskazuje się, że jednym z ogólnych założeń tej kodyfikacji powinno być unikanie rozwiązań nadmiernie kazuistycznych i pozostawienie większej swobody w kształtowaniu toku postępowania uznaniu sędziowskiemu przy zachowaniu zasady równości stron i rzetelnego rozpoznania sprawy

Zachowanie formalnej, lecz zarazem krytycznej i wybiórczej ciągłości prawnej w początkach Polski Ludowej powodowało potrzebę rewizji przejętego prawa i przebudowy jego założeń ogólnych w kierunku socjalistycznym.

Zakres recepcji instytucji radzieckiego prawa w Polsce jest kolejnym ważnym wątkiem badawczym. Szeroko zakrojone studia w tym przedmiocie przyczyniają się do uzupełnienia lub weryfikacji dotychczasowych poglądów formułowanych w literaturze przedmiotu. Kompleksowe badanie radzieckiego prawa jest zadaniem niezwykle trudnym, jeżeli w ogóle wykonalnym. Tę trudność powoduje rozproszenie różnorodnych źródeł prawa, wielość organów o kompetencjach ustawodawczych oraz stosowanie wielu nieformalnych wytycznych pogłębiających rozbieżność między prawem „na papierze” a rzeczywistością.

Problem „konieczności” odrzucenia dotychczasowej tradycji prawnej na rzecz „postępu socjalistycznego” w państwach Europy Środkowej po drugiej wojnie światowej jest wciąż ciekawym tematem badawczym, zwłaszcza w aspekcie porównawczym. Zróznicowanie zakresu recepcji rozwiązań radzieckich nie wpłynęło zasadniczo na uwzględnienie w państwach Europy Środkowej cech najbardziej charakterystycznych dla systemu socjalistycznego. Funkcjonowanie fasadowych i propagandowych rozwiązań ustawowych, rozbieżność między prawem

stanowionym a rzeczywistą praktyką prawną oraz stosowanie nieformalnych partyjnych wytycznych łączyło wszystkie demokracje ludowe. Mimo to poszukiwanie podobieństw i różnic w zakresie przejmowania wzorców radzieckich, jak również zachowania elementów tradycji przedwojennej, a także likwidacji czy też kontynuacji poszczególnych instytucji już po transformacji ustrojowej po upadku tzw. bloku wschodniego wydaje się zasadne.

Po drugiej wojnie światowej państwa, które znalazły się pod wpływem ZSRR, stanęły przed problemem dokonania radykalnych zmian w systemie prawnym. Niektóre z nich, jak Polska, Węgry i Bułgaria, dokonały powtórnej kodyfikacji cywilnego prawa procesowego, natomiast Czechosłowacja skodyfikowała wówczas po raz pierwszy proces cywilny. Wyjątek stanowiła Rumunia, gdzie obowiązujący w kodeks postępowania cywilnego z 1865 roku, wzorowany na francuskim kodeksie procedury cywilnej (1806), przetrwał okres państwa ludowego. W NRD do 1975 roku obowiązywał kodeks procedury cywilnej z 1877 roku, po zasadniczych zmianach z 8 listopada 1933 roku, nowelizowany trzykrotnie po drugiej wojnie światowej.

Tworzenie nowego ładu ustrojowo-prawnego i przejmowanie wzorców socjalistycznego postępowania cywilnego skutkowało w istocie znaczną i wymuszoną unifikacją prawa procesowego w państwach demokracji ludowej. Ta, pozbawiona wprawdzie dobrowolności, unifikacja została przeprowadzona w niezwykle szybkim tempie.

W kontekście zagadnienia unifikacji i kodyfikacji prawa interesujące jest, że w ZSRR dokonano pierwszej zasadniczej kodyfikacji historii Rosji w ogóle. W ramach tej kodyfikacji powstał też pierwszy, odrębny kodeks postępowania cywilnego (1923). W tym też aspekcie na uwagę zasługuje fakt ujednoczenia prawa we wszystkich republikach związkowych, zgodnie z zasadami ustawodawstwa wydanymi na mocy postanowienia Rady Najwyższej ZSRR z 11 lutego 1957 roku. Tę unifikację zapowiadała już konstytucja z 1924 roku, przewidując kompetencję Związku Radzieckiego do ustanowienia fundamentów sądownictwa i postępowania sądowego, a także prawa cywilnego i karnego.

Zmiany dokonane w postępowaniu cywilnym w Polsce Ludowej, a także nowe regulacje projektowane w Ministerstwie Sprawiedliwości i następnie w Komisji Kodyfikacyjnej zostały przedstawione na tle porównawczym. W pracy uwzględniono zasadniczy wzorzec – radzieckie postępowanie cywilne, oraz zmiany zachodzące ówczesznie w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Bułgarii i NRD. Przerost elementów

publicznych charakteryzujący prawo socjalistyczne, zgodnie z założeniem „że nie ma nic prywatnego” (Lenin), widać we wszystkich socjalistycznych procedurach cywilnych. W recepcji poszczególnych socjalistycznych rozwiązań czasami można jednak dostrzec istotne różnice dotyczące między innymi: udziału prokuratora w procesie cywilnym, środków odwoławczych, wzruszania prawomocnego orzeczenia z inicjatywy organu państwowego, a także operowania socjalistyczną terminologią, w tym określeniem państwa i jego interesu jako „ludowego”. Przede wszystkim przykład Węgier wskazuje na znaczne zachowanie dawnej tradycji, mimo dokonanych socjalistycznych deformacji. Tam też najwcześniej rozpoczęto demontaż socjalistycznych instytucji procesu cywilnego.

Nadzieja na poprawę dotychczasowego stanu prawnego, wiązana z wszelkimi przedsięwzięciami ustawodawczymi, a zwłaszcza z pracami kodyfikacyjnymi, łączy zasadniczo różne kodyfikacje podejmowane w Polsce w minionym stuleciu.

Po pierwszej wojnie światowej sprawą najwyższej wagi była integracja ziem polskich rozdanych zaborami i odbudowa państwowości polskiej. Pierwszy kodeks postępowania cywilnego – twór oryginalny, będący owocem wieloletniej wyteżonej pracy najwybitniejszych polskich sił prawniczych – stosowany był w swym pierwotnym brzmieniu niespełna dwadzieścia lat.

Początki recypowania wzorców radzieckich w polskim prawie sądowym postrzega się zwłaszcza w kontekście zwrotu politycznego w 1948 roku. Poddano po nim druzgocącej krytyce dekrety unifikacyjne z lat 1945–1946, a przede wszystkim pierwszy projekt kodeksu cywilnego. Przebudowę prawa procesowego zapowiadała jednak dyskusja dotycząca charakteru instancji sądowych, przeprowadzona jeszcze przed politycznym przełomem 1948 roku. W tym zakresie wyprzedzono zasadnicze zmiany w cywilnym prawie materialnym. Późniejsza dekodyfikacja postępowania cywilnego w Polsce Ludowej (1950) wprowadziła pospiesznie i nadmiernie socjalistyczne nowości, które okazały się nadzwyczaj trwałe. Politycznie sterowane prace nad ustawą z 20 lipca 1950 roku czyniły zadość przyjętym ideologicznym założeniom, a w niektórych obszarach, zwłaszcza w zakresie możliwości ingerencji prokuratora w dziedzinę stosunków osobistych obywateli, wyprzedzały wszystkie państwa demokracji ludowej, ze Związkiem Radzieckim włącznie. Należy jednak podkreślić, że z końcem lat trzydziestych pierwszy radziecki kodeks postępowania cywilnego (1923) postrzegany był już jako anachroniczny, co skutkowało wieloma, często niespójnymi, nowelizacjami. Rozbieżności między brzmieniem radzieckiego

kodeksu a aktami nowelizującymi zostały pogłębione wraz z wejściem w życie konstytucji stalinowskiej (1936) i nowego prawa o ustroju sądów z 16 sierpnia 1938 roku. Zasadniczy regres w ewolucji polskiego procesu cywilnego w pierwszym etapie tzw. reformy w Polsce Ludowej, sięgającej głęboko, a zwanej w zachowanych archiwaliach małą, trwale wytyczył kierunek „nowych dróg” polskiego postępowania cywilnego. Dekodfikacja procesu cywilnego wywołała wiele niekorzystnych zjawisk towarzyszących – w większym lub mniejszym stopniu – każdej transformacji. Niespójność uregulowań sprzyjała „twórczej” wykładni wzmacniającej wprowadzane zmiany. Okoliczności projektowania polskiej ustawy z 20 lipca 1950 roku i jej treści zostały przedstawione w porównaniu ze zmianami zachodzącymi ówczesnie w procesie cywilnym w Czechosłowacji, Bułgarii i na Węgrzech. Deformację instytucji pierwszego polskiego kodeksu procedury cywilnej istotnie pogłębił jeszcze projekt nowego kodeksu opracowany w Ministerstwie Sprawiedliwości (1955), który ostatecznie nie wszedł w życie.

Na fali odwilży politycznej (1956) postępowała krytyka efektów prac nad zmianami w postępowaniu cywilnym, będących odbiciem błędnych koncepcji politycznych, ze względu na ich poziom merytoryczny, anonimowość projektów, a przede wszystkim prowadzenie ich bez szerszego udziału przedstawicieli nauki. Ustalenia prezentowane w monografii, poczynione na podstawie archiwalnego materiału źródłowego, obejmują przebieg tych prac i identyfikują autorów ideologicznych założeń projektowanych regulacji. Należy również podzielić pogląd o niewielkiej randze resortowej Komisji Reformy Procesu Cywilnego, która przygotowała ministerialny projekt kodeksu postępowania cywilnego (1955). Akty prawne stanowiące podstawę powołania Komisji, a także zachowane dokumenty archiwalne przeczą ówczesnym twierdzeniom o samodzielności Komisji i błędnym określeniu projektu (1955) mianem ministerialnego.

Potrzebę prowadzenia prac nad zmianą kodeksu postępowania cywilnego na dostatecznie wysokim poziomie przez odpowiedni aparat kodyfikacyjny, złożony z najwybitniejszych sił prawniczych, wyraził, jeszcze przed przełomem politycznym w 1948 roku, Marian Waligórski. W obliczu niewskrzeszenia Komisji Kodyfikacyjnej, której większość członków nie przeżyła wojny, M. Waligórski akcentował konieczność zaangażowania do tych prac osób posiadających właściwe kwalifikacje i odpowiednie doświadczenie. Postulat M. Waligórskiego został

zrealizowany w pewnym, możliwym w tamtych czasach, zakresie dopiero w 1956 roku.

Kodyfikacja podjęta w Polsce w 1956 roku dawała nadzieję na prowadzenie merytorycznych prac nad nowym prawem w zasadniczym oddaleniu od ideologicznych i politycznych dyrektyw oraz na powrót do tradycyjnych rozwiązań. Względna swoboda prac kodyfikacyjnych, powodowana pewną liberalizacją związaną z przełomem politycznym, zakończyła się dość szybko, bo z początkiem lat sześćdziesiątych. Początkowo prace nad drugim kodeksem postępowania cywilnego, postępujące w dość dobrej atmosferze politycznej, charakteryzowała ściśle merytoryczna dyskusja, poparta analizą porównawczą wykraczającą poza prawo socjalistyczne i sięgająca głęboko w zagadnienie istoty postępowania cywilnego w świetle jego rozwoju. Zaowocowały one dobrym projektem (1960), noszącym znamiona ewolucji.

Śmiałą myślą przewodnią projektu (1960) była likwidacja instytucji prokuratora jako nadrzędnego czynnika kontrolującego i ograniczenie możliwości wytoczenia przez niego powództwa do bardzo wąsko zakreślonych w ustawie spraw, tak jak to czynił czechosłowacki kodeks postępowania cywilnego (1950). Taką myślą było również przyjęcie jako reguły inicjatywy stron w gromadzeniu materiału procesowego w połączeniu z obowiązkiem sądu do jej pobudzania oraz nadawania inicjatywie stron właściwego kierunku. W projekcie zrezygnowano też z mechanicznego scalenia postępowania spornego z niespornym, uwzględniono w szerszym zakresie pierwiastek apelacyjny i odpolityczniono nadzór nad prawomocnymi orzeczeniami.

Założenia projektu i jego oryginalne instytucje zostały uznane za zbyt „burżuazyjne”. Dokonywana wtedy rekodyfikacja radzieckiego postępowania cywilnego (1961–1964) ugruntowała nowe koncepcje dotyczące celu i funkcji procesu cywilnego, wytyczając kierunki pracom kodyfikacyjnym również w Polsce. Poza tym istotny regres dokonany ustawą z 1950 roku wyznaczał granice, poza które wyjść było trudno. Podążanie za radzieckim, zmieniającym się wówczas, wzorcem jest widoczne dość wyraźnie w drugiej redakcji projektu. Pojawiły się w nim nowości wprowadzone w zasadach ustawodawstwa ZSRR w zakresie postępowania w sprawach cywilnych (1961), które następnie implementowano w kodeksach republik Związku Radzieckiego. Dotyczyły one przede wszystkim: wyraźnego położenia nacisku na interes kolektywny (publiczny), dopuszczenia możliwości

udziału w postępowaniu cywilnym przedstawicieli państwowych i społecznych organizacji oraz kolektywu pracowniczego (robotniczego), a także wszczęcia postępowania cywilnego na wniosek instytucji państwowej, organów administracji, przedsiębiorstwa państwowego, organizacji społecznej i innej państwowej organizacji, oraz obowiązku sygnalizacji zagrożenia mienia społecznego.

Ten na przemian rewolucyjny i ewolucyjny kierunek zmian w polskim postępowaniu cywilnym, skutkujący kodyfikacją ogólnie dobrze ocenianą, która w pierwotnym brzmieniu była tworem minionej epoki, nie zdołał zakłócić ciągłości myśli prawniczej w zakresie procesu cywilnego.

Dzieje kodyfikowania prawa postępowania cywilnego w Polsce, chociaż nie tylko, biorąc pod uwagę chociażby losy projektu Franza Kleina w Austrii – ilustrują zjawisko odejścia ostatecznego kształtu ustawy, zazwyczaj na niekorzyść, od założeń i koncepcji będących efektem długotrwałych prac tworzących je ekspertów. Oczywiście, powody tego zjawiska są różne. W tym kontekście wyrażona współcześnie troska, aby wysoka jakość wypracowywanych obecnie rozwiązań nowego polskiego kodeksu postępowania cywilnego nie straciła na wartości pod wpływem doraźnych impulsów w toku postępowania ustawodawczego, wydaje się zasadna.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

Moje dotychczasowe zainteresowania badawcze koncentrowały się na następujących problemach naukowych:

1) Problem wpływu zmian ustrojowych na prawo sądowe

Problem ciągłości prawnej w dobie transformacji ustrojowej i wpływu transformacji na prawo sądowe stanowił pierwszy obszar moich zainteresowań badawczych. Zagadnienie zmian prawa w czasie zasadniczych przemian ustrojowych wzbudza duże zainteresowanie nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Skupia ono uwagę przedstawicieli różnych dyscyplin prawnych. Przede wszystkim jednak badanie zjawisk dotyczących ciągłości i zmian prawa powodowanych transformacją ustrojową ma doniosłe znaczenie dla badań historycznoprawnych. W ramach tego wątku badawczego przygotowałam rozprawę doktorską zatytułowaną *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1955 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*. Jeszcze przed obroną pracy

doktorskiej opublikowałam trzy artykuły: *Prawnicy bez studiów* („Z Dziejów Prawa”, cz. 3, red. A. Lityński, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2002); *O prawie sądowym Drugiej Rzeczypospolitej w początkach Polski Ludowej* („Czasopismo. Prawno-Historyczne” 2003, z. 2); „*Nowy*” *ustrój a „stare” prawo. Wstęp do badań nad prawem II RP w początkach Polski Ludowej* („Z Dziejów Prawa”, cz. 4, red. A. Lityński, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2003).

Już jako doktor nauk prawnych kontynuowałam prace w ramach omawianego obszaru badawczego, rozszerzając je o nowe wątki i uzupełniając dotychczasowe ustalenia oraz publikując sukcesywnie ich wyniki w ogólnopolskich czasopismach naukowych.

Interdyscyplinarny charakter studiów w tej dziedzinie, wymagający od badacza zarówno wiedzy dogmatycznej, jak i teoretycznej, skutkowałam szczególnym spojrzeniem na zagadnienie zmian w prawie sądowym w Polsce w XX wieku, w którym trzykrotnie podejmowano próbę adaptacji prawa do zmienionych warunków ustrojowych. Ten temat badawczy nabrał szczególnego znaczenia w kontekście zadań, jakie stanęły przed historykami prawa po zakończeniu okresu PRL.

W badaniach nad *kontinuum* prawnym sądowego prawa Drugiej Rzeczypospolitej w początkach Polski Ludowej poddałam szczególnej analizie zmiany w prawie sądowym dokonane w procesie orzecznictwym, w drodze wykładni sądowej, z zastosowaniem dyrektyw interpretacyjnych zaliczanych do koncepcji dynamicznych. Moje prace badawcze objęły wszystkie dziedziny prawa sądowego: prawo cywilne materialne i procesowe oraz prawo karne materialne i procesowe. Ich rezultaty, a w szczególności ustalenie metod, kierunku i zakresu zmian prawa sądowego Drugiej Rzeczypospolitej obowiązującego w początkach Polski Ludowej, umożliwiły pogłębioną analizę problemu ciągłości prawnej między Drugą Rzeczpospolitą a Polską Ludową. Była to ciągłość wybiórcza, względna i krytyczna. Pozorom zachowania kontinuum prawnego, szczególnie przed politycznie ważnym rokiem 1948, towarzyszyły pozaustawowe korektury przedwojennego prawa i marginalizowanie jego stosowania w połączeniu z hipertrofią klauzul generalnych, charakterystyczną przede wszystkim dla reżimów totalitarnych. Szczególną rolę w dostosowywaniu przedwojennego prawa w drodze pozaustawowej odegrały wytyczne wymiaru sprawiedliwości, później wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, zwłaszcza w początkowym okresie funkcjonowania tej instytucji.

Te zagadnienia zaprezentowałam w publikacjach – *Wytyczne a prawo II RP* („Z dziejów Prawa”, cz. 5, red. A. Lityński, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004); *O klauzulach generalnych w początkach Polski Ludowej uwag kilka* („Miscellanea Iuridica” 2005, T. 6). Dokonywanie pozaustawowych „korektur” w drodze wykładni teleologicznej zorientowanej na cele nowego państwa (ustroju) prowadziło do naruszenia zasady legalizmu w prawie karnym oraz likwidowania fundamentalnych podstaw prawa cywilnego. Rezultaty badań z tej dziedziny przedstawiłam w publikacjach: *Kodeks zobowiązań w pierwszych latach Polski Ludowej* („Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004, z. 3); *Nowe treści kodeksu karnego z 1932 roku w początkach Polski Ludowej* („Problemy Prawa Karnego” 2004, T. 25); *Treści „starego” prawa w Polsce Ludowej* („Z dziejów Prawa”, cz. 5, red. A. Lityński, M. Mikołajczyk, A. Drogoń, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004); *Uwagi o obowiązywaniu kodeksu karnego z 1932 roku w Polsce Ludowej na tle stosowania artykułu 84 k.k.* („Z dziejów Prawa”, cz. 7, red. A. Lityński, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005); *Nowe drogi procesu cywilnego. Rozważania na tle problemu ciągłości prawnej pomiędzy Drugą Rzeczpospolitą a Polską Ludową* („Z dziejów Prawa”, cz. 6, red. A. Lityński, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005).

Pozaustawowe zmiany prawa wywodzącego się z Drugiej Rzeczypospolitej w powiązaniu z aksjologicznym kryterium obowiązywania przepisów tego prawa, co określano wówczas warunkowością ich mocy obowiązującej, powodowało chaos prawny i stan niepewności prawnej. O tych aspektach traktuje moja publikacja *Nie uchylone a jednak nieobowiązujące. O niektórych aspektach ciągłości prawnej w początkach Polski Ludowej* („Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 1) oraz *Transformacja ustrojowa a prawo sądowe pierwszych lat Polski Ludowej* („Czasy Nowożytne” 2004, T. 16). Likwidowanie fundamentalnych podstaw przejętego formalnie prawa przebiegało stopniowo i rozkładało się na kilka początkowych lat funkcjonowania nowego ustroju. Lata 1948–1950 charakteryzowały się przyspieszeniem formalnych zmian wprowadzanych do wszystkich gałęzi prawa sądowego, a szczytowym ich okresem był rok 1950. Na podstawie przeprowadzonych badań można sformułować wnioski o braku faktycznej, rzeczywistej ciągłości między systemem prawa Polski Ludowej a systemem prawa Polski międzywojennej, mimo jego formalnego przejścia. Problemy badawcze w prezentowanym obszarze łączyły się z wątkami wchodzącymi w zakres zainteresowań teorii prawa. Poza wskazanymi,

były nimi zjawisko instrumentalnego wykorzystywania prawa i charakterystycznego dla reżimów totalitarnych wykorzystywania zarówno pozytywistycznych, jak i niepozytywistycznych koncepcji filozofii prawa na użytek celów ideologicznych. O tych problemach traktują moje artykuły: *Co zrobić ze starym prawem? Problem ciągłości prawa sądowego w początkach Polski Ludowej* („Miscellanea Iuridica” 2004, T. 5); *Czy Polska Ludowa była państwem totalitarnym. Szkice z dziejów instrumentalizacji prawa pierwszej dekady* („Miscellanea Iuridica” 2007, T. 9).

Częściowe wyniki badań kontynuowanych przeze mnie po obronie pracy doktorskiej prezentowałam na konferencji naukowej nt. *Korzenie i tradycje współczesnego prawa cywilnego w zjednoczonej Europie*, zorganizowanej w Krakowie, w dniach 6–7 maja 2004 roku, przez Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, przy współudziale Katedry Historii Prawa Polskiego UJ i Katedry Powszechnej Historii Państwa i Prawa UJ. Wygłosiłam wówczas referat pt. *Nowe treści "starego" prawa. O procedurze cywilnej Drugiej Rzeczypospolitej w Polsce Ludowej*, który w rozszerzonej wersji ukazał się później w „Zeszytach Prawniczych” („Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, z. 13, red. A. Karabowicz, M. Stus, Karków 2005).

Najważniejszą publikację rezultatów moich badań w przedmiotowym obszarze stanowi monografia zatytułowana *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 2006.

Zainteresowanie wpływem transformacji na prawo sądowe zaowocowało też publikacjami, które koncentrowały się już wyłącznie na procedurze cywilnej, w związku z krystalizowaniem się dalszych zamierzeń naukowych:

- *Polish Civil Procedure in the Twentieth Century. The Three Transformations of Civil Proceedings*, The American Institute for Central European Legal Studies, AICELS Law Review 2009, no. 2, Rincon, United States;

- *On the Transformation of the 'Bourgeois' Civil Procedure into the Socialist Civil Procedure. A Few Comments on the First Draft of the Code of Civil Procedure in the Polish People's Republic*, „Journal on European History of Law”, Vol. 4/2013, No. 2, STS Science Centre publishing house, London, UK, 2013.

2) Radzieckie postępowanie cywilne: zagadnienie rewolucyjnego kształtowania się socjalistycznej procedury cywilnej w Rosji radzieckiej i źródła jej rozwiązań. Problem radzieckiego postępowania cywilnego w czasie stalinowskiej dyktatury i w dobie destalinizacji

Publikacje będące efektem moich prac badawczych prowadzonych w obszarze historii radzieckiego postępowania cywilnego wypełniły istotą lukę, a w zasadzie zupełny brak w tamtym czasie w polskiej literaturze historycznoprawnej opracowań dotyczących radzieckiego postępowania cywilnego. Prawo radzieckie budziło duże zainteresowanie Zachodu, zwłaszcza w nauce prawa porównawczego. Podjęte próby klasyfikacji socjalistycznego prawa nie przyniosły jednak jednolitych rezultatów. Jeszcze przed rozwiązaniem ZSRR zachodni komparatyści nie byli zgodni nawet co do tego, czy socjalistyczne prawo uformowało się jako odrębna gałąź *civil law*, czy jako jego element lub podgatunek, czy też podrodzaj rodziny *civil law*, albo czy w ogóle powinno być wyodrębniane. Wątpliwości w tym względzie powodowane były między innymi zachowaniem, wbrew rewolucyjnej frazeologii, pewnych elementów przedrewolucyjnego prawa i europejskiej tradycji prawnej. Zjawisko zakorzenienia w przeszłości widoczne jest zwłaszcza na gruncie pierwszego radzieckiego kodeksu postępowania cywilnego (1923). Sprzyjały temu zjawisku okoliczności tworzenia tego kodeksu, a także fakt, że oprócz norm o otwarcie wyrażonym politycznym ukierunkowaniu zawsze można znaleźć takie, które są neutralne, „ogólnoludzkie”, występują zarówno w systemie prawa socjalistycznego, jak i kapitalistycznego. Zagadnienie ciągłości prawnej pomiędzy przedrewolucyjnym a nowym prawem socjalistycznym jest jednym z najbardziej ważkich problemów w tym obszarze badawczym. Pierwszy radziecki kodeks postępowania cywilnego (1923) pochodził z okresu rozluźnienia polityki władz radzieckich w dziedzinie gospodarczej (NEP), w związku z przyjęciem ograniczonej formy gospodarki rynkowej. Już w latach trzydziestych minionego wieku krytykowany jako anachroniczny, zawierający regulacje zapożyczone z „burżuazyjnego” ustawodawstwa, został zastąpiony drugim kodeksem postępowania cywilnego RSFR (1964). Kodeks z 1964 roku powstał w ramach ogólnej, poststalinowskiej rekodyfikacji prawa radzieckiego przeprowadzonej w latach 1957–1964. Rysowała się wówczas ogólna tendencja do usystematyzowania materiału prawnego.

Szeroko zakrojone prace badawcze w przedmiotowym obszarze zaowocowały obszernym studium, które obejmuje historię tworzenia socjalistycznej procedury

cywilnej poczynając od dekretów o sędziach (1917–1918) do poststalinowskiej rekodyfikacji radzieckiego prawa, *O pierwszym radzieckim kodeksie procedury cywilnej. Postępowanie cywilne od dekretów o sędziach do początków rekodyfikacji radzieckiego prawa* (w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziestolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin*, księga II, Białystok–Katowice 2010).

Kontynuując prace badawcze nad radzieckim postępowaniem cywilnym, przedstawiłam wyniki swoich prac podczas międzynarodowej konferencji naukowej nt. *Polskie interpretacje autorytaryzmu i totalitaryzmu*, która odbyła się w Karpaczu w dniach 7–9 grudnia 2010 roku. Wygłosiłam wówczas referat o radzieckiej procedurze cywilnej w kontekście zagadnienia, czy była ona totalitarna, czy też nowoczesna. Problemy związane z tym zagadnieniem zostały zaprezentowane w pracy zatytułowanej *Radziecka procedura cywilna: totalitarna czy nowoczesna?* („*Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*” 2011, nr 33).

Dopełnienie prac badawczych nad radzieckim prawem postępowania cywilnego stanowiła publikacja pt. *O rekodyfikacji radzieckiego postępowania cywilnego* („*Z Dziejów Prawa*” 2011, T. 4).

3) Ewolucja postępowania cywilnego w Europie w XIX i XX wieku. Problem zasad postępowania cywilnego w perspektywie porównawczej

Zainteresowanie historią procedury cywilnej skierowałam również na zagadnienia związane z jej ewolucją w zachodniej Europie. Interesowały mnie zwłaszcza wątki porównawcze, wydobywanie cech wspólnych i specyfiki poszczególnych systemów prawnych. Naturalna była chęć porównania tych wyników z prawem polskim. Na ten temat przygotowałam referat zatytułowany *Trzy transformacje w procedurze cywilnej w Polsce w XX wieku. Wzorce rozwiązań*, który następnie wygłosiłam podczas ogólnopolskiej konferencji naukowej, na XXIII Zjeździe Historyków Państwa i Prawa, *Prawo na przełomie epok*, Warszawa–Zegrze, 17–19 września 2010 roku. W poszerzonej i uzupełnionej wersji został on opublikowany pt. *Trzy transformacje w procedurze cywilnej w Polsce w XX wieku. Wzorce rozwiązań* („*Zeszyty Prawnicze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*” 2011, z. 2).

W ramach tego obszaru badawczego, w kontekście ewolucji postępowania cywilnego, zainteresowały mnie w pierwszej kolejności procedury cywilne, które

obowiązywały na ziemiach polskich. Spośród nich zwłaszcza węgierski kodeks postępowania cywilnego (1911), którego głównym architektem był Sándor Plósz, wybitny jurysta, profesor, znawca niemieckiego prawa cywilnego procesowego, minister sprawiedliwości. Założenia tego kodeksu, oparte na nowoczesnych tendencjach w procesie cywilnym, zapoczątkowane przełomową austriacką procedurą cywilną (1895), różniły się zasadniczo od rosyjskiej ustawy o postępowaniu cywilnym (1864), wzorowanej silnie na pierwszej, macierzystej, francuskiej procedurze cywilnej (1806). Okoliczności tworzenia tych procedur i ich treści przedstawiłam w publikacjach: *Węgierska procedura cywilna z 1911 r. w pracach sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP na przykładzie projektu „Tytułu o dowodach” J.J. Litauera* (w: *Państwo, prawo, społeczeństwo w dziejach Europy Środkowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Józefowi Ciągwie w siedemdziesięciolecie urodzin*, Katowice–Kraków, Towarzystwo Słowaków w Polsce, 2009); *Rosyjska procedura cywilna w pracach sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP na przykładzie projektu „Tytułu o dowodach” J.J. Litauera* („Z Dziejów Prawa” 2010, T. 3(11)).

Zagadnienie ewolucji postępowania cywilnego wiąże się przede wszystkim z kwestią zasad postępowania cywilnego. Ich katalog był i jest nadal niejednolicie formułowany w nauce prawa procesowego. W kontekście zasad, które zostały zdefiniowane po raz pierwszy przez twórcę pojęcia zasad procesowych N.T. Gönnera (zasada kontradiktoryjności i zasada śledcza), analizowałam zagadnienie pojmowania zasady kontradiktoryjności w polskiej doktrynie po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 20 lipca 1950 roku. Rozważania w tym przedmiocie zaowocowały publikacją *Zakres zasady kontradiktoryjności a znaczenie „onus probandi” w procesie cywilnym. Rozważania na tle poglądów doktryny po zmianach w polskiej procedurze cywilnej z 20 lipca 1950 roku* („Z Dziejów Prawa” 2008, T. 1(9)). Pozostając w kręgu zagadnienia zasad procesowych, przygotowałam również artykuł zatytułowany *Poznanie prawdy w procedurze cywilnej w świetle prac sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP* („Z Dziejów Prawa” 2009, T. 2(10)). Wymienione prace stanowiły załączek moich przyszłych zainteresowań naukowych, które zmierzały w kierunku podjęcia szeroko zakrojonych prac badawczych nad dziejami kodyfikowania procedury cywilnej w Polsce w XX wieku.

Najobszerniejszą publikację dotyczącą ewolucji procesu cywilnego w Europie w XIX i XX wieku stanowi praca *Kontradyktoryjność i inkwizycyjność w europejskiej procedurze cywilnej XIX i XX wieku* („Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, z. 2).

4) Problemy związane z sądownictwem, prokuraturą i administracją w ZSRR. Geneza prokuratorskiego nadzoru ogólnego. Nadzór sądowy Ministerstwa Sprawiedliwości. Arbitraż państwowy

Wcześniej zainteresowanie radzieckim postępowaniem cywilnym zaowocowało również publikacją dotyczącą historii radzieckiego arbitrażu państwowego, będącego instrumentem centralnego planowania. Radziecki państwowy arbitraż, oddzielony zupełnie od systemu sądów i połączony z władzą administracyjną, nie miał nic wspólnego z arbitrażem prywatnym, postępowaniem polubownym. W systemie kierowania gospodarką państwową pełnił dwojaką funkcję. Z jednej strony był organem, który mógł wydawać akty normatywne, a z drugiej strony rozpatrywał spory gospodarcze między instytucjami, przedsiębiorstwami i organizacjami sektora uspołecznionego. Wprawdzie postępowanie przed arbitrażem państwowym zawierało elementy znane procedurze sądowej, jak reprezentacja stron w postępowaniu, postępowanie egzekucyjne. Mimo to procedurę stosowaną przez arbitraż państwowy należy traktować jako odrębną od procedur stosowanych przez sąd. Państwowy arbitraż był zatem specyficzną hybrydą połączoną integralnie z administracją, jego arbitrzy, nie będący prawnikami tylko specjalistami w danej dziedzinie gospodarki, nie posiadali atrybutu niezawisłości, który odróżnia administrację od sądownictwa. Historię radzieckiego arbitrażu państwowego od jego początków aż do czasów gorbaczowskiej pieriestrojki omówiłam w artykule zatytułowanym *Państwowy arbitraż w ZSRR* („Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, T. VII).

Moje zainteresowania prawem systemu totalitarnego znalazły także wyraz w referacie pt. *Aspekty prawno-ustrojowe państwa totalitarnego*, wygłoszonym na konferencji naukowej zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Zarządzania i Nauk Społecznych im. Ks. Emila Szramka w Tychach i Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Katowicach, w Tychach, 14 maja 2008 roku, nt. *Oblicza sowieckiego totalitaryzmu. Katyń-Kuropyty*.

Z zagadnieniami dotyczącymi gospodarki socjalistycznej związana jest również instytucja prokuratorskiego nadzoru ogólnego. Problematykę dotyczącą

kształtowania się tej instytucji, poczynając od utworzenia w 1917 roku kontroli robotniczej, która miała zabezpieczyć zdobycze rewolucji, jeszcze przed całkowitą konfiskatą przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, kolei i banków, zaprezentowałam w artykule pt. *O ścisłym przestrzeganiu praw w Rosji radzieckiej. Uwag kilka na marginesie uchwały VI Wszechrosyjskiego Nadzwyczajnego Zjazdu Rad* („Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, T. XIV, z. 2). Nacjonalizowaniu gospodarki towarzyszyło rozrastanie się aparatu urzędniczego. Funkcjonowanie kontroli robotniczej nie przynosiło efektów, co skutkowało między innymi podjęciem uchwały 8 listopada 1918 roku przez VI Wszechrosyjski Nadzwyczajny Zjazd Rad. W świetle postanowień tej uchwały podjęłam również rozważania związane z zagadnieniem i pojmowaniem socjalistycznej praworządności.

W ostatnim czasie moje zainteresowania badawcze dotyczyły resortu sprawiedliwości ZSRR, a także współpracy Ministerstwa Sprawiedliwości PRL z Ministerstwem Sprawiedliwości ZSRR. O resorcie sprawiedliwości ZSRR, poza wiedzą o strukturach sądów, wiadomo było tylko, że w czasach stalinowskich uczestniczył w zbrodniach sądowych. Na podstawie dokumentu, dotąd niepublikowanego, zachowanego w zasobach Archiwum Akt Nowych, w zespole Ministerstwa Sprawiedliwości, umożliwiającemu przyjrzenie się pewnym aspektom funkcjonowania tego resortu niejako od wewnątrz, przygotowałam artykuł zatytułowany *Resort sprawiedliwości ZSRR w świetle sprawozdania polskiej delegacji (1956)* („Roczniki Administracji i Prawa” 2015, r. XIV, T. 1).

6. Najbliższe plany naukowe

Uczestniczę w przygotowywanym projekcie, którego celem jest krytyczna edycja materiałów Komisji Kodyfikacyjnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1956–1969. Edycja ma objąć projekty wszystkich aktów prawnych z dziedziny prawa cywilnego i karnego, oraz ustroju sądów i adwokatury, będących dorobkiem Komisji Kodyfikacyjnej. Zamierzam kontynuować prace badawcze w zakresie historii procedury cywilnej, akcentując w większym stopniu pierwiastek komparatystyczny. Obecnie przygotowuję artykuł o zasadach prawa w świetle ewolucji cywilnego prawa procesowego w Europie na tle porównawczym, który ukaze się drukiem w „Comparative Law Review”. W ramach moich zainteresowań badawczych pozostaje również zagadnienie tworzenia się polskiego języka prawniczego. W tym obszarze planuję na wstępie opublikowanie artykułu o języku prawniczym polskich prawników w początkach Polski Odrodzonej.

Anna Gawarko-Rippel²³